

POSTANOWIENIE

Dnia 23 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba

w sprawie z powództwa S. M.
przeciwko P. S.A. w W.
z udziałem interwenienta ubocznego Ś. w K.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 23 czerwca 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 17 lipca 2019 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) nie obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 lipca 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację powoda S.M. od wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 21 czerwca 2018 r., oddalającego powództwo skierowane przeciwko [...] Zakładowi Ubezpieczeń Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę kwoty 90.160,38 zł z ustawowymi odsetkami tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania za szkodę związaną z błędem medycznym popełnionym w Ś. w K. (dalej jako „Ś.”) polegającym na uszkodzeniu śledziony w trakcie zabiegu usunięcia kamicy nerkowej lewej metodą endoskopową. U podstaw rozstrzygnięcia Sądów obu instancji legło ustalenie, poczynione w oparciu o opinię biegłego z zakresu chirurgii ogólnej i urologii, że uszkodzenie śledziony podczas zabiegu było w

okolicznościach sprawy powikłaniem objętym ryzykiem związanym z przeprowadzeniem zabiegu, a nie błędem w sztuce lekarskiej.

Orzeczenie to zostało zaskarżone skargą kasacyjną przez powoda. Wnosząc o przyjęcie skargi do rozpoznania wskazał, że jest ona oczywiście uzasadniona. Zdaniem skarżącego zaskarżone orzeczenie jest rażąco nieprawidłowe z uwagi na oparcie się przez Sąd Apelacyjny bezkrytycznie na wadliwej opinii biegłego, który nie dawał gwarancji bezstronności i rzetelności oraz zaakceptowanie stanowiska Sądu Okręgowego, który odmówił dopuszczenia dowodu z opinii instytutu mimo, że charakter sprawy tego wymagał. Ponadto zaskarżone orzeczenie narusza art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c. przez bezzasadną odmowę zawieszenia postępowania toczącego się przed Rzecznikiem Praw Pacjenta mimo, że było ono na zaawansowanym etapie i z dużym prawdopodobieństwem jest w nim wydana opinia przez lekarza - orzecznika odmienna od opinii wydanej w prawomocnie zakończonym postępowaniu. Zdaniem skarżącego o oczywistej zasadności skargi przekonuje także naruszenie art. 102 k.p.c. przy rozstrzyganiu o kosztach postępowania, w tym kosztach na rzecz interwenienta ubocznego Ś., którego rola procesowa była nieznaczna.

Pozwany w odpowiedzi na skargę wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącej, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być

osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) należy rozumieć sytuację, w której skarga jest uzasadniona w sposób ewidentny, wskazując na rażące i poważne uchybienia zaskarżonego orzeczenia, które są możliwe do stwierdzenia bez konieczności prowadzenia bardziej złożonych rozumowań. Jedynie w takim wypadku możliwa jest kontrola prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji w postępowaniu kasacyjnym. Obciążenie go oczywistą i istotną wadą wskazuje, że usunięcie tego orzeczenia z obrotu leży w interesie publicznym – a tym samym, że może dojść do realizacji celu skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia (tak np. Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 10 kwietnia 2013 r., III CSK 67/13, niepubl. i z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, niepubl.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15, niepubl. i przywołane tam orzecznictwo).

Bliższa analiza uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwala przyjąć, by była ona – w powyższym rozumieniu – oczywiście uzasadniona. Skarżący odniósł tę przyczynę kasacyjną do zarzutów naruszenia prawa procesowego ujętych w ramach podstaw kasacyjnych, ale w przedstawionym lakonicznym uzasadnieniu wniosku brak jest takich argumentów, które wskazywałyby na rażące naruszenie prawa w ustalonym przez Sąd drugiej instancji i wiążącym Sąd Najwyższy stanie faktycznym.

Przede wszystkim argumentacja zawarta w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania koncentruje się wokół zarzutów, których zgłaszanie w postępowaniu kasacyjnym jest niedopuszczalne. Skarga kasacyjna jest bowiem instrumentem prawidłowości stosowania prawa przez sądy, a nie instrumentem kontroli ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę

zaskarżonego orzeczenia (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Weryfikacja ustaleń faktycznych na etapie postępowania kasacyjnego – do czego w istocie zmierza skarżący kwestionując opinię biegłego - jest niedopuszczalna i pozostaje poza kognicją Sądu Najwyższego. Niedopuszczalne jest również kwestionowanie prawidłowości dokonanej przez Sąd Apelacyjny oceny dowodu z opinii biegłego na czym opiera się argumentacja wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania (art. 398³ § 3 k.p.c.). Z kolei zapewnieniu bezstronności biegłego służy instytucja wyłączenie biegłego, która może być uruchomiona na wniosek strony na zasadach określonych w art. 281 k.p.c. Jeżeli skarżący wniosku takiego nie złożył, nie uprawdopodobnił jakichkolwiek związków zawodowych, czy osobistych biegłego z lekarzami go leczącymi ani nie objął tego zagadnienia podstawami skargi, to kwestia ta nie może stanowić o oczywistej zasadności skargi.

O oczywistej zasadności skargi nie może także przekonywać zarzut naruszenia art. 290 k.p.c. z tej przede wszystkim przyczyny, że wytykane uchybienie dotyczy Sądu pierwszej instancji, a skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia przysługującym od prawomocnych orzeczeń Sądu drugiej instancji (art. 398¹ § 1 k.p.c.). W skardze można więc podnosić zarzuty przeciwko postępowaniu w sądzie drugiej instancji, naruszenie zaś prawa w sądzie pierwszej instancji, należy zaskarżyć w trybie apelacji (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1996 r., III CKN 21/96, OSNC 1997, nr 4, poz. 45 oraz z dnia 20 lutego 1997 r., I CKN 97/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 87). Konstrukcja zarzutu naruszenia art. 290 k.p.c. odwołująca się do zgłoszenia zastrzeżeń do protokołu rozprawy w dniu 21 czerwca 2018 r. dotyczy Sądu pierwszej instancji, a w skardze kasacyjnej, której podstawami Sąd Najwyższy jest związany, brak zarzutu naruszenia art. 381 k.p.c.

Niezależnie od powyższego sąd nie ma obowiązku przeprowadzania dowodu z opinii dalszych biegłych czy opinii instytutu tylko dlatego, że złożona przez biegłego opinia jest dla strony niekorzystna, jeżeli nie ma żadnych merytorycznych podstaw do jej kwestionowania (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2000 r., I CKN 962/98, niepubl. i z dnia 28 sierpnia 2000 r., III CSK 98/08, niepubl.).

Rażącego naruszenia prawa procesowego nie dowodzi także odmowa zawieszenia postępowania w związku z postępowaniem toczącym się przed Rzecznikiem Praw Pacjenta. Skarżący nie wykazał bowiem by stanowisko organu administracji publicznej miało charakter prejudycjalny w stosunku do rozstrzygnięcia sprawy cywilnej (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1995 r., III CRN 50/95, niepubl. i z dnia 30 listopada 2000 r., I CKN 309/00, niepubl.).

O oczywistej zasadności skargi nie może także świadczyć sposób rozstrzygnięcia o kosztach postępowania należnych pozwanemu i interwenientowi ubocznemu. Do zwalczania stanowiska Sądu Apelacyjnego w zakresie zasądzenia na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego (punkt 2 wyroku) służyło bowiem - w dacie wniesienia skargi - zażalenie do innego składu Sądu drugiej instancji (art. 394² § 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 6 listopada 2019 r. przed wejściem w życie ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw – Dz.U. poz. 1469). Z możliwości zaskarżenia orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego skarżący skorzystał wywodząc od niego zażalenie (k. 599 - 600), które postanowieniem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 26 listopada 2019 r. zostało oddalone (k. 641 - 642). Sąd drugiej instancji, co pomija skarżący, oddalił natomiast wniosek interwenienta ubocznego o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego (punkt 3), a rozstrzygnięcie o kosztach należnych interwenientowi ubocznemu za pierwszą instancję można było zwalczać jedynie w apelacji lub zażaleniu, a nie skardze kasacyjnej.

W konsekwencji argumentacja przytoczona we wniosku nie wykazuje tezy, że zaskarżone orzeczenie stanowi konsekwencję kardynalnych błędów procesowych, których efektem jest orzeczenie oczywiście wadliwe.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 102 w zw. z art. 391§1 i 398²¹ k.p.c. uznając, że za nieobciążaniem powoda tymi kosztami przemawia charakter sprawy.

aj